PR

Cena numeru 3 zł

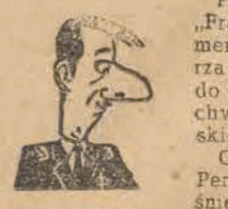
GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV. ŁÓDŹ, ŚRODA 9 CZERWCA 1948 ROKU. Nr 157 (1065)

OBURZENIE WE FRANCJI

Francuska opinia publiczna domaga się dymisji ministra Bidault – za oddanie Francji w niewolę amerykańskich bankierów



PARYŻ (PAP). — Agencja „France Presse" podaje komentarz znanego dziennikarza francuskiego Pertinaxa do ogłoszonych wczoraj uchwał konferencji londyńskiej.

Opinia francuska — pisze Pertinax — prawie jednogłośnie potępiła uchwały, przyjęte w Londynie. Według powszechnego zdania *uchwały te zostały narzucone Francji wbrew jej interesom. Powstaje pytanie, co będzie dalej?*

Powszechnie panuje zdanie, że *Bidault jako główny winowajca impasu polityki francuskiej, będzie musiał ustąpić.* Jeżeli dymisja ta nie nastąpi od razu, to tylko dlatego, że Schuman obawia się, iż dymisja Bidault w chwili obecnej pociągnęłaby za sobą ogólny kryzys rządowy. Ale już teraz w *otoczeniu Schumana niedwuznacznie oświadcza się, że przy najbliższej reorganizacji gabinetu Bidault zostanie usunięty.*

Główny zarzut, jaki czyni się Bidault, jest ten, że w czasie Konferencji Moskiewskiej w marcu 1947 roku sprzeniewierzył się on interesom Francji, doprowadził do zerwania ze Związkiem Radzieckim i uzależnił całkowicie Francję od planów amerykańskich i angielskich sprzecznych z interesem narodowym Francji.

Pertinax uważa jednak, że w obecnej chwili Francja wpadła już w taką zależność od Stanów Zjednoczonych i od tzw. „pomocy" amerykańskiej, że *Schumanowi prawdopodobnie uda się znaleźć, wprawdzie nieznaczną, większość w parlamencie, która zatwierdzi uchwały londyńskie.*

W dzisiejszych gazetach ogłoszono, że delegacja francuska domagała się zakomunikowania uchwał londyńskich rządowi radzieckiemu i że rząd francuski proponuje obecnie, żeby reforma walutowa w Niemczech została przeprowadzona za zgodą Związku Radzieckiego. W kołach politycznych uważają jednak, że te posunięcia rządu Schumana są „mocno spóźnione" i że są one jedynie próbą uspokojenia opinii francuskiej, wzburzonej komunikatem o uchwałach londyńskich.

Nowy ambasador Czechosłowacji w Polsce



Franciszek Pisek — wręczył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające.

Hitlerowcy dziękują papieżowi

za „gorące poparcie sprawy niemieckiej"

BERLIN (PAP). — Przywódca partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU) Jakub Kaiser wygłosił na kongresie CDU w Fryburgu (strefa francuska) przemówienie, w którym oświadczył, że *cały naród niemiecki jest wdzięczny papieżowi za poparcie sprawy niemieckiej i potępienie akcji wysiedlenia Niemców ze Wschodu.*

Cytując znany list pasterski papieża, Kaiser domagał się rewizji granicy polsko-niemieckiej.

Ponowny apel gen. Markosa

o położenie kresu walkom w Grecji

WASZYNGTON (PAP). — W stolicy USA odbyła się dwudniowa konferencja, zwołana przez Amerykańską Radę dla Demokratycznej Grecji w której wzięło udział ponad 200 delegatów organizacyj społecznych, naukowych, kobiecych i związkowych.

W przesłanej na ręce uczestników konferencji depeszy, generał Markos stwierdził, iż **rząd jego gotów jest uczynić wszystko, by położyć kres rozlewowi krwi w Grecji pod warunkiem zagwarantowania Grecji niepodległości i demokracji".**

W uchwalonej rezolucji, przesłanej Trumanowi, Marshallowi i członkom Kongresu, uczestnicy konferencji wezwali do przyjęcia pokojowej oferty Markosa i przywrócenia pokoju w Grecji.

RZYM (PAP) — Agencja Elefteri Ellada nadała komunikat o operacjach greckiej armii demokratycznej w Macedonii zachodniej, wschodniej i w Tracji.

Komunikat stwierdza, że 28 maja jednostki armii demokratycznej po 11-dniowych zaciekłych walkach wyparły przeciwnika z pozycji, zajmowanych na odcinku Florina. Po odparciu sześciu kontrataków, *oddziały generała Markosa przeszły do przeciwnatarcia i rozbiły siły monarcho - faszystowskie.*

W okresie od 20 do 27 maja oddziały armii demokratycznej atakowały wojska ateńskie w miastach Lahonorema, Lohosa, Deskitia i Paraskeva. W dniach 29 i 30 maja powstańcy greccy toczyli zaciekłe walki w rejonie Cuka.

Przed batalią w Senacie USA

Zapowiedź gwałtownej debaty nad planem Marshalla

WASZYNGTON (PAP). — Jeszcze w bieżącym tygodniu senat amerykański stanie się widownią zaciekłej batalii między przeciwnikami i zwolennikami ograniczenia pomocy w ramach planu Marshalla.

Na czele pierwszej grupy, która domagać się będzie przywrócenia pierwotnie ustalonej sumy pomocy amerykańskiej, stanął senator Vandenberg, który zamierza rzucić na szalę cały swój autorytet, by obalić decyzję Izby Reprezentantów.

Vandenberg, podobnie jak Marshall i Hoffman, zdaje sobie doskonale sprawę z tego, jakim ciosem dla polityki amerykańskiej w Europie była uchwała Izby Reprezentantów.

Z drugiej bowiem strony zachwiała ona zaufanie do stałości polityki amerykańskiej wśród państw marschallowskich, które i tak zaczęły już zdradzać oznaki wyraźnego niezadowolenia i zaniepokojenia z powodu **zbyt wygórowanych żądań USA w zamian za udzieloną pomoc.**

Doszło nawet do tego, że niedawno — jak doniosła prasa — zastanawiały się one nad tym czy **warto w ogóle korzystać z pomocy amerykańskiej, która, stając się coraz bardziej iluzoryczną, zdradza istotne swe cele, jakimi są — zahamowanie procesu nacjonalizacji przemysłu w Europie zachodniej i ograniczenie suwerenności państw, pomocą tą objętych, na korzyść Wall-Street i prywatnego kapitału USA.**

Z drugiej strony, uchwała Izby Reprezentantów potwierdziła **słuszność zastrzeżeń Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej wobec planu Marshalla, których argumentów nie będzie już można obecnie zbijać jednym słowem: „propaganda".**

Zdając sobie sprawę z następstw, jakie uchwała Izby Reprezentantów może mieć dla polityki zagranicznej USA, Vandenberg i Marshall zdecydowani są uczynić wszystko, by doprowadzić do jej uchylenia. Niewątpliwie jednak napotkają oni na równie zdecydowany **opór pewnej grupy senatorów.**

Tak więc, zarysowująca się początkowo możliwość znalezienia jakiegoś kompromisowego rozwiązania np. w formie utrzymania redukcji kredytów przy jednoczesnym przywróceniu okresu jednorocznego ich wydatkowania — zdaje się znikać.

Trudno obecnie przewidzieć jaka będzie uchwała Senatu amerykańskiego. Jedno w każdym razie jest pewne — co podkreślają zgodnie obserwatorzy polityczni — że **nawet gdyby Senat poparł** stanowisko Vandenberga, nie zdoła on przywrócić zachwianego zaufania do polityki USA.

Rada Bezpieczeństwa ma czas

Dziwna opieszałość w załatwianiu groźnego konfliktu w Palestynie

NOWY JORK (PAP). — Na poniedziałkowym wieczornym posiedzeniu. Rada Bezpieczeństwa przyjęła do wiadomości telegram mediatora hr. Folke Bernadotte'a zawiadamiający, że będzie on mógł donieść o „powodzeniu lub niepowodzeniu" rozmów w sprawie rozejmu dnia 9 czerwca.

Delegat radziecki Gromyko, powołując się na doniesienia prasowe, że niektóre kraje pragną wysłać swych obserwatorów wojskowych do Palestyny zaznaczył, że i Związek Radziecki gotów jest wysłać takich obserwatorów **razem z innymi państwami bezpośrednio zainteresowanymi.**

Chęć wysłania obserwatorów wojskowych do Palestyny zadeklarowali również delegaci Stanów Zjednoczonych, Francji i Belgii.

Przedstawiciel Francji Parodi, wyraził nadzieję, że otrzymany właśnie telegram mediatora nie oznacza, iż którakolwiek ze stron walczących w Palestynie odrzuci ostatecznie apel w sprawie zawieszenia broni. Jego zdaniem, obie strony przyjęły już zasadniczo ten apel.

Przedstawiciel Agencji Żydowskiej Aubrey Eban, stwierdził, że wprawdzie rząd Izraela przyjął w zasadzie warunki czterotygodniowego rozejmu, przewidziane w rezolucji Rady Bezpieczeństwa dn. 29 maja, ale nie może przyjąć żadnych zobowiązań, któreby wykraczały poza dokładny tekst tej rezolucji. Kończąc, przedstawiciel Agencji Żydowskiej oświadczył: **„Chciałbym wiedzieć co myśli sobie Rada Bezpieczeństwa odwlekając zastosowanie sankcji w chwili, gdy obszar Jerozolimy, należący do Narodów Zjednoczonych jest bombardowany przez najeźdźców. Taki stan rzeczy nie może nie naruszać prestiżu i autorytetu Rady Bezpieczeństwa".**

Na tym omawianie problemu Palestyny odroczono znów do czwartku.

Groźba powodzi na Podkarpaciu

Wstrzymanie ruchu pociągów na podmytych torach

WARSZAWA (PAP). — Wskutek trwającej powodzi na Podkarpaciu i podmycia torów oraz uszkodzenia mostów ruch kolejowy w dniu wczorajszym został wstrzymany w dyrekcji krakowskiej na następujących odcinkach: Kraków — Tarnów, Spytkowice — Wadowice — Skawce — Sucha — Wadowice — Kalwaria, Sucha — Chabówka — Zakopane — Chabówka — Nowy Sącz, Stróże — Nowy Sącz, Muszyna — Krynica — Orłów — Stróże — Jasło, Muszyna — Hryniec Zdrój, Żurawice — Przemyśl.

Władze kolejowe z całą energią przystąpiły do usuwania zniszczeń wywołanych przez przybór wody, by jak najrychlej doprowadzić komunikację kolejową do pierwotnego stanu.

„Wspólna praca dla przyszłości — Wspólny Dom na znak jedności"

Konferencja lewicowych partii socjalistycznych

wzywa do jedności robotniczej w walce z imperializmem i reakcją

Wczorajszy „Robotnik" zamieszcza wywiad z przedstawicielem CKW PPS, tow. Oskarem Lange, który przewodniczył w dniach 5 i 6 bm. konferencji partii lewicowo - socjalistycznych w Warszawie. Z wywiadu tego zamieszczamy obszerne wyjątki:

— Od dłuższego czasu następuje krystalizacja nie tylko ideologiczna, ale polityczna i organizacyjna lewicy socjalistycznej w Europie. Obok takich partii, jak Polska Partia Socjalistyczna, Węgierska Socjalna Demokracja i ostatnio Czechosłowacka Socjalna Demokracja ,które stoją na stanowisku lewicowo-socjalistycznym, ten sam proces obserwujemy na zachodzie Europy. We Włoszech prawica socjalistyczna dwukrotnie wywołała rozłamy w tamtejszym ruchu socjalistycznym, w wyniku których odseparowały się od ruchu partie Saragata i Lombardo. We Francji lewica została wydalona z SFIO i pod nazwą Ruch Socjalistyczny Jedności Demokratycznej (Bataille Socialiste) utworzyła zalążek nowej, lewicowo - socjalistycznej partii. W Finlandii istnieje Socjalistyczna Partia Jedności Demokratycznej.

Dalszym krokiem w kierunku krystalizacji lewicy socjalistycznej było wystąpienie z COMISCO partii socjalistycznych Czechosłowacji, Polski i Węgier. Ostatnio zawieszona została w prawach członka COMISCO partia socjalistyczna Włoch.

Ponieważ znajdujemy się bezpośrednio przed połączeniem partii socjalistycznych z komunistycznymi, względnie robotniczymi, w Polsce, na Węgrzech i w Czechosłowacji powstała potrzeba zapewnienia na przyszłość kontaktów ruchów robotniczych w tych krajach z partiami lewicy socjalistycznej, uznających zasadę jedności klasy robotniczej i prowadzących walkę o pokój i socjalizm.

Chcieliśmy następnie pokazać lewicy socjalistycznej na zachodzie Europy pozytywne osiągnięcia współpracy partii klasy robotniczej, pokazać osiągnięcia demokracji ludowej, oraz sukcesy w dziedzinie politycznej i gospodarczej.

Chcieliśmy wreszcie wyjaśnić naszym gościom na czym polega polska droga do socjalizmu. Chcieliśmy, aby nasze osiągnięcia były natchnieniem i zachętą dla wszystkich partii i ruchów lewicowo-socjalistycznych do wzmożenia wysiłków w walce o pokój i socjalizm, do umocnienia ich w polityce jedności klasy robotniczej.

Takie były motywy i cele zwołanej do Warszawy ,konferencji lewicowych socjalistów.

Po omówieniu przebiegu konferencji tow. Lange wypowiedział się na temat powziętych rezolucji:

— Zasadnicze znaczenie ma oczywiście rezolucja ogólna, w której stwierdzono, że jedność klasy robotniczej jest podstawową zasadą polityki socjalistycznej. Jedność ta może przybierać rozmaite formy organizacyjne, zależnie od warunków istniejących w poszczególnych krajach i zależnie od etapu historycznego, na którym te kraje się znajdują. Konferencja stwierdziła, że jedność organiczna klasy robotniczej w krajach demokracji ludowej jest ukoronowaniem sukcesów politycznych i gospodarczych tych krajów. Stwierdziła ona również, że tam, gdzie lud pracujący zdobył władzę i gdzie większa część środków produkcji pozostaje w rękach społeczeństwa, dyskusja nad najodpowiedniejszą metodą obalenia kapitalizmu i zdobycia władzy politycznej przez klasę pracującą jest już nieaktualna. Tym samym w tych krajach podział polityczny klasy robotniczej traci wszelką rację bytu. Te stwierdzenia określają wartość powziętych rezolucji.

* * *

Odbyta w dniach 5 i 6 bm. konferencja partii i grup lewicowo - socjalistycznych 6-ciu krajów europejskich nabiera szczególnego znaczenia, jeśli uwzględnić moment, w którym konferencja się odbyła. Jednym z elementów, moment ten charakteryzującym, jest załamanie się planu Marshalla, z którym związała swe losy prawica socjalistyczna. Fakt, że ów „dobroczynny" plan „pomocy" coraz bardziej okazuje się bańką mydlaną, jeszcze bardziej, niż dotychczas podrywa i tak już nadszarpnięty autorytet Blumów, Bevinów, Spaaków i Saragatów, którzy widzieli w nim, a nie w rewolucyjnej walce o socjalizm wyjście dla swoich narodów. Załamanie się planu oznacza więc wzmocnienie wpływów lewicy, w tym również lewicy socjalistycznej.

Konferencja lewicy socjalistycznej odbyła się w momencie jednoczenia się ruchu robotniczego w krajach demokracji ludowej. Rzecz jasna, iż to jednoczenie się wpływa na wzmocnienie ruchu robotniczego na całym świecie, tworzy perspektywy dla walki lewicy socjalistycznej o jednolity front i o jedność ruchu robotniczego również w innych krajach i przyczyni się znacznie do wzrostu jej wpływów w masach robotniczych.

Uczestnicy konferencji warszawskiej, jak wynika ze sprawozdań, dobrze rozumieli ten moment, swoją rolę w walce o jedność klasy robotniczej. Świadczy o tym w dostatecznym stopniu wezwanie konferencji do wzmocnienia walki z prawicą socjalistyczną, do jedności działania klasy robotniczej w walce z imperializmem i reakcją.

Konferencję warszawską partii i grup lewicowo - socjalistycznych należy więc uważać za ważne wydarzenie w międzynarodowym ruchu robotniczym, do którego wniosła elementy bezwzględnie pozytywne.

ZSRR redukuje długi Węgier

Skreślenie 50 proc. reparacji wojennych

BUDAPESZT (PAP). Na prośbę rządu węgierskiego Związek Radziecki postanowił zmniejszyć o 50 proc. poczynając od 1 lipca odszkodowania wojenne, należne od Węgier.

W czwartą rocznicę

największej bitwy partyzanckiej

w lasach lipskich i janowskich

WARSZAWA (PAP) — W związku z 4-tą rocznicą największej bitwy partyzanckiej w Polsce, jaką stoczyły oddziały Armii Ludowej w lasach lipskich i janowskich z wielokrotnie przewyższającymi siłami hitlerowskimi — dnia 13 czerwca br. w Lublinie odbędą się uroczystości, mające na celu uczczenie pamięci poległych w tej bitwie bohaterskich żołnierzy Armii Ludowej.

Aby ratować prestiż Bidault

rozpoczęto w Londynie rozmowy o... reparacjach

NOWY JORK (PAP) — Berliński korespondent dziennika „New-York Herald Tribune" donosi, powołując się na informacje ze źródeł wiarygodnych, że *ambasador USA w Londynie, Douglas,* prowadzi obecnie pertraktacje z ambasadorem francuskim, Massigli, oraz przedstawicielem Foreign Office, Strang'em w sprawie *wznowienia dostaw reparacyjnych z Niemiec.*

Jak wynika ze słów korespondenta, Wielka Brytania, a zwłaszcza Francja pragną, by dostawy reparacyjne rozpoczęły się możliwie jak najprędzej. Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich szukają obecnie sposobu, który by pozwolił im pominąć Sojuszniczą Radę Kontroli w Berlinie i umożliwił trzem komendantom stref zachodnich działać samodzielnie w swych strefach lub też zbiorowo za pośrednictwem komitetu dla spraw Niemiec zachodnich.

Korespondent amerykański podkreśla, że zwłaszcza Francji zależy na szybkim otrzymaniu urządzeń przemysłowych z Niemiec, aby w *ten sposób zmusić do milczenia przeciwników polityki Bidault w parlamencie, którzy zarzucają mu, iż Francja na konferencji londyńskiej poszła na zbyt wielkie ustępstwa.*

ś. † p.

ROMAN AGACIAK

Kier. Wydz. Personalnego Państw. Zakład. Przem. Wełn. Nr 38.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 6 czerwca 1948 r.

W Zmarłym tracimy dobrego towarzysza i pracownika.

3496 **DYREKCJA i RADA ZAKŁADOWA P.Z.P.W. 38.**

Walki w Palestynie

LONDYN (PAP) — Według relacji agencji Reutera, opartych na komunikatach żydowskich i arabskich, sytuacja na frontach Palestyny przedstawiała się we wtorek następująco:

FRONT POŁUDNIOWY:

Komunikat egipski donosi o zajęciu osiedla żydowskiego Beith Sanin, położonego na wybrzeżu morza Śródziemnego między Maidal i Isdud. Bombowce egipskie dokonały intensywnego nalotu na Rehovot, w odległości około 24 km na południowy wschód od Tel-Avivu.

FRONT ŚRODKOWY:

Na odcinku Jerozolimy walki prawie całkowicie ustały. Pod Latrun, kluczowym punktem na drodze, wiodącej z Tel-Avivu do Jerozolimy, wzmocnione siły żydowskie przeszły w poniedziałek wieczorem do nowej ofensywy na pozycje arabskie.

FRONT PÓŁNOCNO-WSCHODNI:

Na północny - wschód od Tel-Avivu wojska żydowskie zaatakowały Tulkarm, usiłując odciąć północno - zachodnią fortecę tzw. trójkąta arabskiego (Jenin — Nablus — Tulkarm).

FRONT PÓŁNOCNY

Lotnictwo syryjske rozwijało ożywioną działalność, atakując szereg osiedli żydowskich. Artyleria iracka ostrzeliwała konwoje żydowskie niedaleko osiedla Azdot Yaakow, na południe od jeziora Tyberiackiego.

TEL-AVIV (PAP) — Rabin naczelny państwa Izrael, dr Hercog, zakomunikował przedstawicielom prasy, że na 27 synagog, znajdujących się w starej dzielnicy Jerozolimy, 22 padły pastwą płomieni lub też zostały zburzone przez bomby i pociski. Przeszło 500 relikwii, naczyń liturgicznych, ksiąg i manuskryptów uległo zniszczeniu.

PARYŻ (PAP). — Agence France Presse w depeszy z Tel-Avivu podaje szczegóły wtorkowego rannego nalotu samolotów arabskich na Tel-Aviv. Bomby padły na ulice i na plac rynkowy, przepełniony tłumem. Ofiarą bombardowania padły kobiety i dzieci.

Na zakończenie samoloty arabskie typu „Spitfire" ostrzelały ulice Tel-Avivu z karabinów maszynowych, *zabijając i raniąc szereg mieszkańców cywilnych.*

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dn. 6.6 48 r. w wieku lat 28

ś. † p.

Eugeniusz HAUSMAN

więzień obozu koncentracyjnego Dachau pracownik Polskich Zakł. Zbożowych

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi dn. 9.6 48 r. o godz. 16,30 przy ul. Kwarcowej 49 Marysin III, na cmentarz katolicki na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

3504 **Żona z Synkiem, Rodzice i Brat**

ś. † p.

ROMAN AGACIAK

Kierownik Personalny PZPW Nr 38 w Łodzi

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku lat 49

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 9.6 48 r. o godz. 17-ej z domu przy ul. Żeromskiego Nr 65, na cmentarz katolicki na Dołach, o czym zawiadamiają

3498 **Syn, Synowa i Rodzina**



25

Dworzanie po kolei proponowali powiesić Chodżę Nasredina lub ściągnąć z niego skórę. Emir odrzucił wszystkie rady dlatego, że obserwując Chodżę Nasredina nie spostrzegł na jego twarzy oznak strachu, co w oczach emira było wyraźnym dowodem niewłaściwości podanych sposobów. Wszyscy zamilkli, a emir zaczął się gniewać...

Wtedy wstał mędrzec z Bagdadu. Przemawiał po raz pierwszy wobec emira i dlatego starannie ważył każde słowo, aby wyróżnić się mądrością spośród wszystkich.

— O wielki władco wszechświata! Jeśli ten przestępca wychodził dotychczas bez szwanku z wszelkiego rodzaju egzekucji — czy nie jest to dowodem, że pomaga mu jakaś nieczysta siła, ten sam duch ciemności, imienia którego nie wypada wymieniać w obecności emira.

Po tych słowach mędrzec dmuchnął sobie za ramię, co uczynili wszyscy z wyjątkiem Chodży Nasredina.

Wielki emir obmyślił wszystkie sposoby uśmiercenia tego przestępcy i wszystkie odrzucił w obawie, by nieczysta siła nie pomogła Chodży Nasredinowi uniknąć zasłużonej kary. Ale istnieje jeden rodzaj kary, której jeszcze nigdy nie zaznał, a mianowicie śmierć przez utopienie.

Mędrzec z Bagdadu wysoko podniósł głowę i z triumfem spojrzał na obecnych.

Chodża Nasredin drgnął. Emir spostrzegł ten odruch: „Aha, więc tu kryje się jego tajemnica!"

A Chodża Nasredin myślał: „Dobrze się stało, że mówi o nieczystej sile — to znaczy, że istnieje dla mnie jeszcze jakaś nadzieja!"

— Jest mi wiadome z opowiadań i książek, że w Bucharze istnieje basen św. szeika Turachana. Nieczysta siła oczywiście nie może się zbliżyć do tego basenu i dlatego, o władco, należy przestępcę zanurzyć głową w świętej wodzie, a wtedy umrze na pewno.

— Oto rada mędrca godna nagrody! — krzyknął emir.

— O Hussein Husslija, czy tak obchodziłem się z tobą, gdy byłeś w mojej władzy! Czy można jeszcze wierzyć we wdzięczność ludzką?

Postanowiono o zachodzie słońca publicznie utopić Chodżę Nasredina w świętym basenie szeika Turachana. Ażeby w drodze Chodża Nasredin nie mógł uciec, postanowiono z pałacu do basenu przewieźć go w skórzanym worku i w tymże worku utopić.

...Przez cały dzień koło basenu słychać było stuk toporów: to cieśle budowali trybunę. Wiedzieli po co wznoszą dla emira tę trybunę, ale cóż mogli zrobić, jeśli za każdym z nich stał strażnik. Pracowali milcząc, a twarze ich były skażone gniewem; po ukończeniu pracy odmówili przyjęcia zapłaty i odeszli, spoglądając w ziemię.

Wzniesienie i cały brzeg dookoła przybrano dywanami. Przeciwległy brzeg był przeznaczony dla ludności. Szpiegowie donieśli, że w mieście wre. Dlatego Arsłanbek sprowadził do basenu wielką ilość wojska i postawił armaty. W obawie, aby po drodze tłum nie porwał Chodży Nasredina Arsłanbek rozkazał przygotować cztery worki napełnione szmatami i kazał wieźć je do basenu głównymi ulicami; worek zaś, w którym znajdował się Chodża Nasredin— miał być przetransportowany bocznymi, oddalonymi zaułkami. Przebiegłość swoją posunął jeszcze dalej — worki ze szmatami były konwojowane przez ośmiu strażników, worek zaś, w którym umieszczono Chodżę Nasredina konwojowało tylko trzech.

— Przyślę do was gońca — powiedział Arsłanbek. Cztery worki ze szmatami wyniesiecie od razu, a piąty worek z przestępcą — dopiero później nieznacznie, gdy wszyscy ciekawi oddalą się. Czyście mnie dobrze zrozumieli, bo będziecie odpowiadać głową...

Wieczorem na placu zabrzmiały bębny, obwieszczając koniec dnia rynkowego. Do basenu ze wszystkich stron zaczęły napływać tłumy. Wkrótce przybył emir w otoczeniu świty. Na pomoście i wokoło zapłonęły pochodnie. Płomienie syczały i tańczyły, na niebie i w wodzie drżały czerwone odblaski. Przeciwny zaś brzeg tonął w ciemności: z wzniesienia oświetlonego ogniami nie widać było tłumu, ale słychać było wyraźnie, jak porusza się, faluje, oddycha, a narastający gwar zlewał się z podmuchami nocnego wiatru.

(D. c. n.)

To i owo

JWP starsza referentowa

Poznałem go w wagonie kolejowym. Drobny i wątły mocował się z oknem, napróżno usiłując je otworzyć.

— Pan pozwoli — rzekłem — i jednym szarpnięciem taśmy poskromiłem „zacięte" okno.

— Dziękuję — szepnął, a uznając widać, że moja przysługa nakłada nań pewne obowiązki tzw. natury towarzyskiej, dokonał zaraz prezentacji: Jawidzyk jestem, starszy referent Planowania Krótkofalowego w ZZPW 2O.

— Oh — uśmiechnąłem się, słysząc tak uroczysty tytuł — starszy referent Wydziału Planowania Krótkofalowego? Piękne stanowisko!

Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu Jawidzyk zaczerwienił się na to jak burak.

— Nieprawda! — zawołał. — Wcale nie piękne stanowisko. Fatalne stanowisko!

— Nie rozumiem — rzekłem. — Czy to ma znaczyć, że pan jest niezadowolony z pracy w ZZPH 2O?

— Nie, — pokręcił głową Jawidzyk — z pracy jestem zadowolony...

— Więc może — przerwałem — liche zarobki?

— Też nie — zaprzeczył mój rozmówca. — Zarobki u nas wyższe, niż gdzieindziej, ale żona, pan rozumie — żona?

— Żona? — zapytałem. — Czyja żona? I co w ogóle żona ma z tym wspólnego?

— Bardzo dużo — westchnął Jawidzyk. — Oczywiście, moja żona, społeczniczka, pracująca na niwie. Stanowisko moje ogromnie ją niepokoi. No, bo niech pan sam powie: wchodzi np. kobieta do Komitetu Honorowego Obchodu Święta ku czci Sierot Poległych na Koklusz albo obejmuje Protektorat nad Akademią Towarzystwa Opieki nad Kroplą Mleka i co jej piszą w zaproszeniach oraz gazetach? Do komitetu weszła albo protektorat objęła — JWP Jadwiga Jawidzyk, Starsza Referentowa Wydziału Planowania Krótkofalowego w ZZPH 2O...

— No, więc cóż pan chce? — roześmiałem się. — Cudowny tytuł!

— Tak, ale przez to zwalczają moją żonę inne społeczniczki, którym przysługuje zaledwie skromny tytulik: Inżynierowa Mechaniczna, Doktorowa Psychiatrowa, Dyrektorowa Tramwajowa albo Kontrolerowa Skarbowa. Obawiam się, że będą one chciały wygryźć Jadzię z udziału w Komitetach i Protektoratach...

Niedawno spotkałem Jawidzyka na Piotrkowskiej. Zaczepiłem go i spytałem wesoło:

— Jak tam pańska małżonka, panie Jawidzyk? Wygryzły ją społeczniczki o „skromniejszych" tytułach?

— Nie udało im się — odparł Jawidzyk. — Mimo ich niecnych intryg Jadzia zostaje matką...

— Matką? — ucieszyłem się. — No, to winszuję. Znaczy się, obejmie protektorat nad urodzeniem własnego dziecka...

— Własnego dziecka? — krzyknął starszy referent. — Czyś pan z Grójca? Jadzia, choć młodo jeszcze wygląda, jest w tym wieku, że o porodzie już ani mowy...

Zdenerwowałem się trochę.

— Więc, u licha — rzekłem — w jaki sposób zostanie matką.

— W bardzo prosty — odpowiedział uroczyście Jawidzyk. — Jadzia zostaje matką motopompy. Oczywiście — chrzestną. Na najbliższym jubileuszu Straży Ogniowej... **E. Tam**

Udaremnione knowania

Naród fiński odparł ataki reakcji

(Korespondencja własna „Głosu")

Najbardziej jaskrawym przejawem knowań reakcji fińskiej przeciwko demokratycznemu kierunkowi życia społeczno - politycznego Finlandii była kampania przeciwko ratyfikacji fińsko - radzieckiego paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy. Poseł Kaupli, wódz frakcji prawicowych sejmu fińskiego, przedłożył prowokacyjną propozycję: uchylenie wniosku rządowego o ratyfikacji paktu. Przez moment w gmachu sejmowym pojawiły się cienie Mannerheima i Tannera. Przez moment słychać było odgłosy niedawnych „wielkich" słów o „Wielkiej" Finlandii z granicą... na Uralu. Przypomniała się niepotrzebnie przelana krew Finów, przypomniały się ofiary złożone na ołtarzu faszyzmu hitlerowskiego.

Przytłaczająca większość posłów odrzuciła prowokacyjny wniosek Kaupli.

Teraz reakcja rozpoczęła atak szczegółowy, celem rozbicia jedności obozu demokratycznego. Puszczono w kurs sfabrykowaną za granicą plotkę o rzekomym „spisku komunistycznym". Chodziło przede wszystkim o zastraszenie bardziej chwiejnych elementów obozu demokratycznego, chodziło o sprowokowanie kryzysu rządowego. Nie udało się jednak i tym razem: *intryga została zdemaskowana i unieszkodliwiona.*

I wtedy to reakcja rozpoczęła kampanię przeciwko komuniście — ministrowi spraw wewnętrznych *Lejno*, sądząc, że będzie to najlepszy sposób usunięcia DOMF-u *(Fiński Zw. Demokratyczno - Ludowy)* lub przynajmniej przedstawicieli Partii Komunistycznej z rządu. Puszczono w kurs najbardziej kłamliwe kalumnie, najbardziej wymyślne insynuacje. Jawnym reakcjonistom dzielnie sekundowali agrariusze i prawicowi „socjal-demokraci".

Nastąpiła dymisja ministra Lejno. *Ale wtedy masy robotnicze wyszły na ulicę.* Rozpoczęła się *zakrojona na szeroką skalę akcja protestacyjna. W ciągu trzech dni strajki objęły ponad 100 tysięcy osób. W wielu miastach nosiły one charakter powszechnego protestu przeciwko zakusom reakcji.* Masy ludowe domagały się jednogłośnie *zachowania dotychczasowego kierunku polityki.*

Atak reakcji został odparty. Na ministra spraw wewnętrznych powołano członka Związku Demokratyczno-Ludowego — *Kilpiego*, zaś małżonka ministra Lejno — *Herta Kuusinen* została mianowana ministrem bez teki i wicepremierem rządu. *Poprzedni układ sił w rządzie został zachowany.*

•

Jeszcze nie minęły echa burzliwych dni majowych, a już prowokatorzy dotkliwie odczuwają ich skutki. Odczuwa je przede wszystkim partia socjal - demokratyczna, która w owe dni znalazła się po prawej stronie barykady. Robotnicy masowo opuszczają szeregi partii socjal-demokratycznej i garną się do szeregów Komunistycznej Partii Finlandii i współpracującej z nią Socjalistycznej Partii Jedności Demokratycznej.

Ostatnie dni wykazały raz jeszcze całkowitą słuszność pokojowej polityki obozu prawdziwie demokratycznego. Oto Związek Radziecki zrezygnował z *50 procent należnych od Finlandii odszkodowań i okazał gotowość udzielenia Finlandii pożyczki w wysokości 5 milionów dolarów.* Raz jeszcze kazało się, kto jest *prawdziwym przyjacielem* narodu fińskiego. Raz jeszcze okazało się, że reakcjoniści, którzy chcieliby doprowadzić do zerwania fińsko - radzieckiego paktu o przyjaźni — są wrogami swej Ojczyzny, wrogami jej suwerenności i dobrobytu.

Masy ludowe Finlandii *tę prawdę znają.*

Współzawodnictwo i dyscyplina pracy

Na zebraniu załogi PZPW Nr 6 uchwalona została następująca rezolucja:

My, pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 6 w Łodzi na wspólnym zebraniu w dniu 8. 6. 1948 r. — rozumiejąc doniosłość punktualności i wiedząc, na jakie wielkie straty narażamy Państwo, Zakład oraz samych siebie spóźniając się, postanawiamy przychodzić do pracy punktualnie o wyznaczonej godzinie nie opuszczać dni, jak również nie odchodzić wcześniej z pracy.

Wiemy bowiem, że dzięki sumienności i punktualności szybciej odbudujemy naszą Demokratyczną Polskę Ludową i poprawimy swój byt.

Wzywamy w tej dziedzinie do współzawodnictwa pracowników PZPW Nr 4 w Łodzi.

PZPJG Nr 1 WZYWA DO WSPÓŁZAWODNICTWA PZPJG Nr 8

Załoga PZPJG Nr 1 uchwaliła na wczorajszym zebraniu wezwać do współzawodnictwa o dyscyplinę pracy swych rywali z PZPJG Nr 8 (dawn. Buhle). Na tym tak ważnym odcinku walka tych dwóch fabryk zapowiada się doprawdy zażarta. Wszakże dyrektor naczelny PZPJG Nr 1 stwierdził, że w kwietniu procent spóźnień wynosił tu 1,9, a w maju jeszcze wzrósł bardzo poważnie („zielona trawka"?). Straty wynikłe z tych niby błahostek wynoszą rocznie w tej fabryce wcale nie błahą sumę 2,5 miliona zł. Czy załoga „Finstra" zdobędzie się na to, by te 2,5 miliona zł. nie szły więcej na marne? Czy potrafi wziąć się w garść i wzbogacić tymi milionami złotych nasze państwo ludowe i klasę robotniczą? Miejmy nadzieję, że tak. Wszakże w pierwszym miesiącu współzawodnictwa pracy z załogą „Buhlego" uzyskali „finstrowcy" 33 punkty przewagi nad swymi rywalami, a na wczorajszym zebraniu w uchwalonej jednogłośnie rezolucji, postanowili pobić ich również pod względem dyscypliny pracy. Słowa te nie były chyba rzucone na wiatr.

Wrocław przed egzaminem swej sprawności i energii

Przygotowania do wielkiej Wystawy Ziem Odzyskanych

(Od specjalnego wysłannika „Głosu")

WROCŁAW, w czerwcu.

Żadne chyba miasto tak bardzo się nie martwi złą pogodą ostatnich tygodni, jak *Wrocław*. Prace przy *budowie pawilonów i stoisk wystawowych*, posuwające się w szybkim tempie naprzód, nie są coprawda niczym zahamowane, ale o ileżby przyjemniej było, gdyby świeciło słońce i było trochę cieplej.

Tuż przy głównym wejściu wysoko w górę urosły ściany „prostokątnego pawilonu". Przepiękny pawilon „czterech kopuł" bieleje dachami półokrągłych rotund. Coraz bliższe ukończenia są prace przy wielkim budynku restauracyjnym.

Najwyższe zainteresowanie budzi budowa potężnego pawilonu przemysłowego, gdzie niestrudzenie na trzy zmiany pracują wielkie dźwigi. Na terenie tego pawilonu pracuje 600 robotników przy montowaniu konstrukcji stalowej, wykonanej w rekordowym tempie przez Zaodrzańskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów. Zasadnicze prace mają tu być ukończone w ciągu najbliższego tygodnia.

Przygotowania do *wielkiej wystawy Ziem Odzyskanych* są prowadzone *celowo i ekonomicznie*. Wystawa jest budowana przy zachowaniu jak najdalej idących oszczędności, co jest podyktowane polityką oszczędnościową Rządu. Każdy rachunek i kosztorys są pilnie przeglądane i oblicza się, że budowa pawilonów we Wrocławiu jest o 60 procent tańsza, niż na innych wystawach tego rodzaju. Wystawa Ziem Odzyskanych będzie imprezą, zorganizowaną na wielką skalę. Celem jej jest przecież *zobrazowanie trzyletniego dorobku Ziem Zachodnich*, ich znacznego wkładu w odbudowę kraju.

Na terenach wystawowych praca wre. Sterty cegieł zmieniają się w ściany pawilonów, świeże drzewo błyszczy framugami okien i drzwi. W najbliższych dniach rozpoczyna się kurs dla 120 przewodników, którzy będą mieli ważne zadanie wtajemniczania gości w wystawowe cuda. Rola ich będzie o tyle trudna, że wystawa jest pomyślana *problemowo*, co jest u nas zupełną nowością. Na specjalną uwagę zasługuje koncepcja pawilonu, poświęconego zagadnieniom gospodarki wodnej na Odrze. Tuż przy odrzańskim wale, buduje się pawilon Nr 34 i pogłębia się koryto rzeki w pobliżu terenów wystawowych.

W niektórych pawilonach montuje się już eksponaty. **Interesujący dział Rolnictwa i Wyżywienia** pokaże nam ośrodek społeczny, stację maszyn i narzędzi rolniczych, a nawet wzorowo zbudowaną zagrodę wiejską. Całe miasto (nie jest to przesada) żyje myślą o wystawie. Wrocław chce pokazać, co umie, i zdać celująco egzamin ze swych talentów organizacyjnych.

Wyżywienie — popularne i tanie, kwatery, atrakcje i rozrywki, postój i znakowanie samochodów — wszystko to przemyślane od dawna pozwala spodziewać się, że pierwsza tego rodzaju wystawa będzie chlubą nadodrzańskiego grodu — trzeciego co do wielkości miasta w Polsce.



12

Stary agronom z widoczną satysfakcją zaciągając się dymem, pochylił się, zerwał jakiś kwiatuszek i powolnym krokiem skierował się ku wyjściu. Po kilku minutach jego starcza zgarbiona postać zniknęła w gąszczu kwiatów i drzew.

Płotnikow wrócił do domu całkowicie pod wrażeniem owej sceny. Nie mógł zrozumieć istotnej przyczyny niesamowitej zmiany w zachowaniu się Szarapowa. Niejasne wątpliwości, jakie kiełkowały w jego duszy, nabrały realniejszych kształtów. Postanowił zbadać uważnie jeszcze raz wszystkie nagromadzone w tej sprawie materiały.

Największe wątpliwości budził w nim list Tamusi. Sam nie mógł sobie wytłumaczyć, dla czego właśnie ten list przykuwał coraz mocniej jego uwagę. Ekspertyza grafologiczna ustaliła niezbicie, iż list ten był bezsprzecznie pisany przez Tamusię. Płotnikow zastanawiał się nad jednym dziwnym szczegółem, a mianowicie list był niepodpisany. Ekspertyza tłumaczyła ten fakt wiekiem małej samobójczyni. Ale Płotnikow wiedział, iż dzieci gdy zamierzają uczynić coś ważnego, lubują się w nadaniu temu uroczystej formy. Przekonanie to podsunęła mu uważna obserwacja nawyków i przyzwyczajeń dzieci. Co mogło powstrzymać Tamusię od podpisania tak ważnego dla niej listu? Aby znaleźć odpowiedź na to pytanie Płotnikow postanowił jeszcze raz skrupulatnie zbadać historię tego listu. Obejrzał go niewiadomo już po raz który. Papier, na którym Tamusia skreśliła swoje pożegnalne słowa, był cały zalany czerwonym atramentem. I ten właśnie szczegół postanowił wykorzystać Płotnikow, jako punkt wyjściowy celem wyświetlenia tajemnicy niedokończonego listu.

Już na samym wstępie nowego dochodzenia sędzia śledczy ustalił, że Tamusia zwróciła się do woźnego w szkole z prośbą o czerwony atrament. Atrament ten przez nieuwagę rozlała i zawstydzona poszła do domu. — Woźny stwierdził, że Tamusia coś pisała w klasie. Do domu poszła, trzymając w ręku gęsto zapisany papier. W ten sposób powstawała możliwość przypuszczenia, iż dziewczynka napisała tragiczny list jeszcze w szkole. A więc nie w domu i nie w nocy, jak to twierdził stary Szarapow... Płotnikow poczuł, iż coś zaczyna się wyjaśniać w tej zawikłanej sprawie. Postanowił niezwłocznie upewnić się w swoim przypuszczeniu i w tym celu wpadł niespodziewanie do starego agronoma.

— Stokrotnie pana przepraszam, powiedział zdziwionemu Szarapowowi, gdy stary otworzył mu drzwi, ale muszę jeszcze raz obejrzeć pokój, gdzie się rozegrała tragedia.

— Proszę! — sucho i lakonicznie rzucił Szarapow, prowadząc Płotnikowa do pokoju Tamusi.

Młody sędzia śledczy badawczym spojrzeniem obrzucił mały pokoik zmarłej dziewczynki. Wyglądał, jak wyglądają setki podobnych pokojów w skromnych, prowincjonalnych mieszkaniach. Na małym biureczku leżały jeszcze książki i podręczniki Tamusi. — Zbliżył się do biurka i zapytał.

— Czy ma pan w domu czerwony atrament?

Do kałamarza był nalany fioletowy atrament. Szarapow nieznacznie spojrzał na Płotnikowa i odpowiedział spokojnie.

— Nie, czerwonego atramentu w całym domu nie ma. A dlaczego to pana interesuje?

— Chodzi o to, odpowiedział Płotnikow, że pan opowiadał, iż Tamusia pisała swój list w domu, w swoim pokoju na parę godzin przed samobójstwem. List był pisany czerwonym atramentem.

Staruszek jeszcze raz uważnie spojrzał na Płotnikowa i zastanawiając się odpowiedział:

— Pan ma rację. W zdenerwowaniu nawet nie spostrzegłem, jakim atramentem był napisany ten straszny list... Omyliłem się... — Prawdopodobnie Tamusia pisała go gdzie indziej. Ale jaki to ma związek z całą sprawą.

I spojrzenie starczych oczu Szarapowa znów padło na skupioną twarz sędziego śledczego. Płotnikow nie odpowiedział na pytanie staruszka. Ale zdawał sobie doskonale sprawę z tego, jakie to ma ogromne znaczenie dla całości sprawy. Psychologicznie byłoby niemożliwe, aby mała dziewczynka pisała swój list pożegnalny na wiele godzin przed popełnieniem samobójstwa. Mogła się zdecydować na ten szaleńczy krok tylko pod wpływem chwilowego afektu, nagłego wybuchu uczucia. Niemożliwością było podejrzewać dziewięcioletnią samobójczynię o metodyczne, wielogodzinne przygotowywanie się do śmierci.

Wieczorem tegoż dnia Płotnikow rozmawiał w tej sprawie z prokuratorem. Nie ukrywał też wobec niego powstających w nim wątpliwości. Opowiedział szczegółowo o wszystkim. Prokurator wysłuchał uważnie i zamyślił się. Wreszcie zapytał:

— Twoje wątpliwości mają pewne uzasadnienie. Co zamierzasz uczynić dalej?

— Nie mam jeszcze skrystalizowanego planu — odpowiedział Płotnikow — ale uważam, iż należy zarządzić ekshumację zwłok i powtórną sekcję, którą powinien przeprowadzić specjalista. Doktór Osipow nie jest lekarzem sądowym i mógł popełnić błędy.

Zapanowało krótkie milczenie, które pierwszy przerwał prokurator:

— Masz rację. Zaraz zadepeszuj, aby przysłali tu do nas lekarza sądowego.

VII.
Nocna rozmowa

Była godzina trzecia nad ranem, gdy Płotnikow w asyście lekarza oraz dwóch jego pomocników udali się na cmentarz. Było jeszcze ciemno i mogiłki dziewczynki musieli szukać przy świetle latarek elektrycznych. Wreszcie natrafiono na świeżo zasypany grób i przystąpiono do wydobywania zwłok. Płotnikow po raz pierwszy w życiu był obecny przy tych posępnych czynnościach. Gdy łopaty głucho uderzyły o wieko trumienki, która wreszcie ukazała się oczom obecnych — był to zaiste makabryczny widok, przypominający jakąś niesamowitą baśń. W blasku elektrycznych latarek widać było, że do trumny przylgnęły kawałki wilgotnej ziemi. Dziwne uczucie ogarnęło młodego sędziego śledczego.

Ambitne plany PZPJG Nr 8

Wzmocnienie dyscypliny pracy drogą do sukcesów

Onegdaj odbyło się w *Państwowych Zakł. Przemysłu Jedwabn. - Galanteryjnego Nr 8* (d. Buhle) zebranie załogi, na którym dyrektor naczelny, tow. Szczepański, złożył sprawozdanie z wyników pracy Zakładów, po czym omówiono zagadnienie dyscypliny pracy.

Fabryka należy do dobrze pracujących zakładów. W roku ubiegłym wykonała ona plan roczny już w dniu 21 listopada. Do końca roku osiągnęła załoga 112 procent planu. W roku bieżącym postanowili robotnicy PZPJG Nr 8 wykonać plan roczny już na dzień 15 listopada rb.

W roku bież. wyniki pracy są niezłe. W maju np. wykonano plan w 115,6 procenta i wszystko wskazuje na to, że ambitny cel, jaki fabryka przed sobą postawiła — wykonanie planu rocznego w 10 i pół miesiąca, zostanie z honorem wypełnione.

Warto również podkreślić, że jakość wyrobów, produkowanych w PZPJG Nr 8 jest całkiem niezła a odsetek „primy" rośnie z miesiąca na miesiąc.

Słabym punktem pracy fabryki jest jednak *niedostateczna jeszcze dyscyplina pracy.* Odsetek nieobecnych waha się w granicach 2,5 *do 3 proc., a odsetek spóźnionych w granicach 1 do półtora proc.* Oznacza to, że na *1800 zatrudnionych w PZPJG Nr 8 codzień przeciętnie opuszcza pracę około 50 pracowników.* Jednocześnie *codzień spóźnia się do pracy 20 do 25 osób.* Są to cyfry bardzo wysokie, zwłaszcza, jeśli idzie o ilość spóźnień. Każdego dnia dość duża część maszyn jest nieczynna z powodu braku robotnika. Zjawisko to przynosi znaczny uszczerbek w produkcji i powoduje straty dla robotników, opuszczających się w pracy, a jednocześnie hamuje pracę całej fabryki.

Z uwagi na to wszystko przyjęli zebrani w PZPJG Nr 8 *rezolucję w sprawie podniesienia dyscypliny pracy,* wyzywając jednocześnie do współzawodnictwa starego swego rywala — *PZPJG Nr 1* (d. Finster).

Jednocześnie, z okazji zakończenia VI etapu współzawodnictwa pracy, wręczył tow. Szczepański zwycięzcom z Oddziału przy ul. Hipotecznej nagrody. Wśród tkaczek nagrodzone zostały: Maria Nagórna (pierwsza nagroda), Helena Gerentiev (II nagroda) i Maria Grzybowska (III nagroda).

Spośród majstrów tkackich otrzymali nagrody: Wiktor Zając, Adam Jasiaczek i Bolesław Jachimiak. Ob. ob. Zając i Jasiaczek otrzymali nagrodę już po raz wtóry.

Zebrani zgotowali nagrodzonym serdeczną owację. Pracownicy wykończalni czują się jednak pokrzywdzeni, że wśród nich nie zorganizowano jeszcze współzawodnictwa pracy.

Wprawdzie regulamin indywidualnego współzawodnictwa pracy nie przewiduje nagród dla pracowników wykończalni, gdzie praca odbywa się zespołowo, ale nie ulega wątpliwości, że można i trzeba znaleźć takie środki, które by pozwoliły i tej grupie robotników włączyć się w ruch współzawodnictwa.

Przy sposobności należałoby wspomnieć o małym ulepszeniu w tkalni. Krosna w PZPJG Nr 8 pracują na indywidualnym napędzie. Skasowanie pasa i zastosowanie trybu przyczynia się do poprawienia jakości tkanin i zmniejszenia ilości postojów.

Na razie przebudowano tylko jedno krosno. W ciągu dwumiesięcznej pracy nowy pomysł zdał egzamin i obecnie fabryka opracowuje plany szerszego jego zastosowania.

To, że dyrekcja jak również cała załoga ożywione są najlepszymi chęciami jest gwarancją, że ambitne zamierzenia fabryki zostaną zrealizowane.

L.

Wielokrotnie na I miejscu



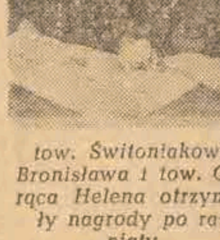
tow. Krzynowek wrzecioniarka 6-ty raz dostaje pierwszą nagrodę



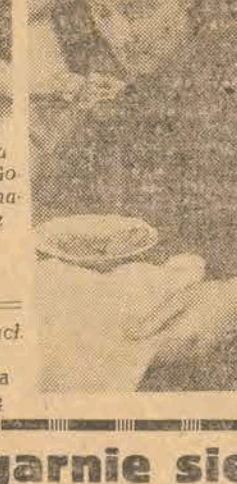
tow. Dubis Maria drugi raz uzyskała pierwszą nagrodę

W zataczającym coraz szersze kręgi ruchu współzawodnictwa pracy znalazła wyraz zdecydowana wola rzesz robotniczych przyczynienia się do jak najrychlejszej odbudowy kraju i podniesienie ogólnego dobrobytu.

W dziedzinie współzawodnictwa pracy chlubnymi wynikami wykazać się mogą PZPB Nr 1 — gdzie wśród zwycięzców w wyścigu pracy nie brak i takich, którzy wielokrotnie uzyskują nagrody za przodownictwo pracy.



tow. Świtoniakowa Bronisława i tow. Gorąca Helena otrzymały nagrody po raz piąty



tow. Pauzewicz Wacł. wrzecioniarka piąty raz zdobywa pierwszą nagrodę

Dodatkowe pociągi dla wczasowiczów

Dla przejazdu na wczasy do Kudowy Zdroju i Jeleniej Góry uruchomiony będzie z Łodzi Kal. w dniach 13 i 15 czerwca o godz. 20 m. 25 dodatkowy pociąg, który przybędzie do Kudowy Zdroju o godz. 8 m. 04, do Jeleniej Góry o godz. 8 m. 20 dnia następnego.

Dla powrotu z wczasów uruchomiony zostanie również **dodatkowy pociąg z Kudowy Zdroju i Jeleniej Góry do Łodzi Kal. w dniach 14 i 16 czerwca.** Pociąg ten z Kudowy Zdroju odjeżdżać będzie o godz. 10 m. 05 z Jeleniej Góry o godz. 10 m. 30, przyjeżdża do Łodzi Kal. o godz. 21 m. 35.

Z pociągów tych mogą korzystać także i inni podróżni, którzy będą posiadali bilety ważne na przejazd pociągami stałego kursowania.

Komunikat OKZZ

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, zawiadamia, że w piątek, dnia 11 czerwca o godz. 10-ej rano w sali własnej przy ul. Traugutta Nr 18, odbędzie się konferencja przewodniczących lub sekretarzy Rad Zakładowych przemysłu łódzkiego.

Ze względu na ważność spraw jakie będą omawiane, prosimy o bezwzględne przybycie.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy przyczynili się do ufundowania pomnika tragicznie zmarłym w ub. roku naszym synom, a w szczególności młodzieży miejskich szkół wieczorowych, naczelnikowi Wydziału Oświaty ob. Maciejewskiemu, kierownictwu i nauczycielstwu miejskich szkół wieczorowych oraz Komitetowi Budowy Pomnika składają wyrazy jak najserdeczniejszego podziękowania Kalazińscy, Cieślakowie i Skałubowie.

Młodzież polska garnie się do wiedzy

23 tysiące nowowstępujących u wrót wyższych uczelni

Warunki przyjęcia na I rok studiów

W nowym roku akademickim przewidziany jest *napływ około 23 tysięcy młodzieży na wyższe uczelnie w Polsce.*

Tak, jak w latach ubiegłych, podstawą przyjęcia na pierwszy rok studiów jest *egzamin wstępny:* pisemny, zależnie od kierunku przyszłych studiów i ustny z nauki o Polsce Współczesnej.

Po złożeniu egzaminu wstępnego z wynikiem pomyślnym, *pierwszeństwo do przyjęcia na wyższe uczelnie* mieć będą dzieci robotników, *chłopów, inteligencji pracującej,* uczestnicy walk o wolność (1939—1945), aktywni działacze organizacji młodzieżowych oraz kandydaci, mogący się wykazać przynajmniej roczną pracą zawodową w dziedzinie, związanej z kierunkiem studiów.

Bez egzaminu wstępnego przyjęci być mogą absolwenci kursu wstępnego, o ile wykażą się pomyślnie złożonym egzaminem końcowym, oraz kandydaci do wojskowych kompanii akademickich, zakwalifikowani przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Kwalifikacje kandydatów przeprowadza specjalna komisja, w skład której wchodzą, dziekan, delegat Ministerstwa Oświaty, członek Rady Wydziałowej, przedstawiciel Rady Zw. Zawodowych oraz przedstawiciel Wojewódzkiego Zarządu Samopomocy Chłopskiej. W tej chwili na Uniwersytecie Łódzkim przygotowuje się prace przedwstępne w związku z zaleceniem Ministerstwa Oświaty, które skierowało do Łodzi okólnik o sporządzeniu listy osób, biorących w tym roku udział w komisjach. Po zatwierdzeniu przez Ministerstwo składu przyszłych komisji, wyższe uczelnie w Łodzi oznaczyć będą mogły *termin składania podań o przyjęcie na studia i termin egzaminów.*

Szczep.

ZOM usprawnia wywózkę śmieci

W okresie upałów letnich szczególnie ważne jest szybkie wywożenie śmieci. Jak się dowiadujemy, Zakład Oczyszczania Miasta w najbliższych dniach spodziewa się otrzymać dwa zamówione bębnowozy do bezpyłowego wywożenia śmieci. Razem więc w mieście będzie pracować 6 bębnowozów. Natomiast wywożenie fekalij natrafia na duże trudności, spowodowane brakiem specjalnych wozów. ZOM stara się zbudować w swych warsztatach wozy zastępcze, które jednak nie mogą dorównać wozom specjalnym.

Tabor konny ZOM-u wzrósł ostatnio do 10 wozów, w przygotowaniu są jeszcze 3 wozy. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa samochodów do wywożenia śmieci — auta stare są już zużyte, a o zakupie nowych na razie nie ma mowy.

Ponieważ ZOM zajmuje się wywożeniem śmieci ze śródmieścia, zwróciliśmy swego czasu uwagę na konieczność usuwania śmieci i nieczystości z peryferii i robotniczych dzielnic miasta. Obecnie, jak się dowadujemy, ZOM przesunął teren swego działania również na wschód miasta w kierunku Widzewa.

Akcję wywożenia śmieci utrudnia fakt, że właściciele nieruchomości w śródmieściu wcale nie dbają o to, by śmiecie były gromadzone w puszkach. Nie tylko ułatwiłoby to pracę ZOM-u, lecz zarazem stworzyłoby higieniczniejsze warunki dla lokatorów.

Na ogół wszystkie wysiłki ZOM-u idą w kierunku usprawnienia pracy. Obecnie już systematycznie opróżnia się puszki ze śmieciami co najmniej 2 razy w tygodniu.

(m. z.)

Nasi junacy „Służby Polsce" spisują się dzielnie

Piękne wyniki prac w Szczecinie i w Łodzi

Swego czasu podaliśmy wiadomość o tym, że zorganizowana w brygadach „Służby Polsce" — **młodzież woj. łódzkiego** skierowana została do Szczecina do prac nad odbudową urządzeń portowych.

Młodzi junacy zorganizowali tam od dnia 3-go do 6-go bm. **wyścig pracy,** który przyniósł nadspodziewane wyniki. W wyścigu wyróżnili się patrolowy Apolinary Jezierski i junak Eugeniusz Para, którzy wykonali **678 procent normy.** Nie zbyt daleko za nimi ulokowały się inne drużyny, których norma wynosi do 450 procent.

W związku z tymi doskonałymi osiągnięciami junaków łódzkich społeczeństwo miejscowe organizuje **zbiórkę nagród dla zwycięzców,** którą zajęły się już Miejska Rada Narodowa, organizacje społeczne, młodzieżowe oraz Związki Zawodowe. W dniu 13 bm. zorganizowana zostanie wycieczka z Łodzi do Szczecina. Uczestnicy wycieczki wręczą zwycięzcom nagrody.

Nie tylko jednak młodzież łódzka, pracująca w szczecińskich brygadach „Służby Polsce" ma tak piękne wyniki pracy.

Poważnymi sukcesami poszczycić się mogą również także i junacy, którzy wykonali ostatnio szereg prac porządkowych w naszym mieście.

Uczniowie więc Państwowego Gimn. II i XII w ilości 100 chłopców wykonali szereg prac w parku Poniatowskiego, osiągając 128 proc. normy. Wyróżnili się tu szczególnie młodzi junacy: **Jeżyński, Majnerski, Wierzgalski, Lenkowski i Terlecki.**

Uczniowie XI i XVIII Gimnazjum, pracujący w parku Ludowym, oczyścili brzeg rzeki Bałutki na długości 750 metrów.

Uczniowie XIX Gimnazjum włożyli wiele trudu w wykonanie prac, związanych z przedłużeniem ulicy Stodolnianej.

Szczep.

Nowi mieszkańcy łódzkiego ZOO

Dyrekcja łódzkiego Ogrodu Zoologicznego postanowiła wzorem innych miast oddać w drodze rewindykacji część swego zwierzostanu nowopowstającemu Ogrodowi Zoologicznemu we Wrocławiu. Powstałą w ten sposób lukę Dyrekcja Ogrodu pragnie zapełnić drogą wymiany z ogrodami zoologicznymi Zw. Radzieckiego. W projekcie jest sprowadzenie drapieżców północnych: tygrysa mandżurskiego, lamparta, rysia, żbika; z fauny morskiej: fokę, morsów, białych niedźwiedzi oraz pingwinów, a także jeleni i kozłów wysokogórskich. Jak z tego wynika, plany Dyrekcji są bardzo rozległe. W tych dniach odbędzie się konferencja, która uzgodni definitywnie ostateczny termin wyjazdu dyrektora do Moskwy.

Z. M.

TABLICA zwycięzców

W PZPB Nr 2 w tkalni na 6 krosnach wyróżniły się Maria Skabiak (171.8 proc.) Maria Jaworska (171 proc.) i Maria Borówka (159 proc.). Na „czwórkach" osiągnęła Helena Płachta 177.4 proc., Irena Kucharska 167.4 proc. W przędzalni (6 stron) Maria Stelmaszczyk uzyskała 145.1 proc., Genowefa Strzała 134.5 proc. Na 4 stronach osiągnęły Janina Jasińska 141.2 proc., Genowefa Pawlak 134 proc. i Stefania Kacprzak 133.3 proc.

W **PZPB Nr 9** w przędzalni (750 wrzec.) na czoło wysunęła się Antonina Sypniewska (158 proc.). Drugie miejsce zajęła Krystyna Grygielska (149 proc.).

W **PZPB Nr 16** na 4 stronach czołowe miejsca zajęły Irena Machlarska (174 proc.) Józefa Nowak (160 proc.) i Maria Napora (156 proc.).

W **PZPB** Nr 22 w przędzalni na 4 stronach Zofia Grzełło i Genowefa Jaska uzyskały po 168.1 proc., a. Wiktoria Pełka i Janina Jaszczak (3 strony) po 160.7 proc.

W PZPB w Pabianicach osiągnął pracujący na 8 krosnach Karol Śniady 165.3 proc. Na sześciu krosnach uzyskali Janina Bolk i Władysław Badowski po 156.7 proc. Stanisława Bujnowicz (4 krosna) zdobyła 158.3 proc., a Franciszka Sztama 167.1 proc.

W PZPB w Rudzie Pabianickiej wśród tkaczek pracujących na 10 krosnach wyróżniły się Marta Majer (172.7 proc.) i Janina Stramska (163.9 proc.). Na 8 krosnach wykazały Balbina Psiuk 170.1 proc. i Zenobia Pawlicka 158 proc., a na „szóstkach" Józefa Wlazło 174.1 proc. i Genowefa Matusiak 163.3 proc.

Uwaga Kolporterzy!

Prenumeraty zbiorowej »GŁOSU ROBOTNICZEGO« i »TRYBUNY WOLNOSCI»

Z dniem 10 czerwca 1948 r. w sprawach dotyczących zmian ilościowych, wpłat, reklamacji należy zwracać się do Dzielnicy Polskiej Partii Robotniczej w obrębie której dany zakład pracy się znajduje.

L.p.		Adres			Telefon
1.	Dzielnica Bałuty	Zgierska	nr.	71	136-53
2.	„ Staromiejska	Nowomiejska	„	6	201-09
3.	„ Śródmieście	Piotrkowska	„	53	159-69
4.	„ Śródmiejska Lewa	Południowa	„	11	190-26
5.	„ Śródmiejska Prawa	Gdańska	„	75	165-18
6.	„ Górna Prawa	Czerwona	„	3	105-70
7.	„ Górna Lewa	Sienkiewicza	„	102	117-90
8.	„ Górna	Bednarska	„	42	141-31
9.	„ Ruda Pabianicka	Sopocka	„	5	157-55
10.	„ Widzew	Ar. Czerwonej	„	38	137-13

WYDZIAŁ KOLPORTAŻU RSW „PRASA"
DELEGATURA ŁÓDŹ

3510k

Z życia Partii

DZIŚ, DNIA 9.6 BR. ODBĘDĄ SIĘ ZEBRANIA KÓŁ PPR W NASTĘPUJĄCYCH ZAKŁADACH PRACY:

DZIELNICA WIDZEW

O godz. 15,30 — Kwas Mlekowy, godz. 14-ta — Wifama — tokarze, I zm. i Azbest — II zm.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

Godz. 14-ta VII kom. MO.;; godz. 14.30 — „Książka" koło Nr2, godz. 15.30 — CT — Hurtownia Resztek; godz. 15-ta — OUL; godz. 16-ta — CT Składnica Pończ. Nr 2; PP. Bud. Zjedn. Łódzkie, godz. 17-ta — RSW Prasa — Zakł. Graficzne; godz. 18,15 — W. Inst. Nauk. — Wydawniczy.

DZIELNICA STAROMIEJSKA

Godz. 14-ta PZPB Nr 8 tkalnia, zm. I (wspólne z PPS)., IX Kom. MO, PZPB Nr 2 — tkalnia zm. II i zmiana I koło Nr 2; godz. 15.30 — Urząd Wojewódzki. Wydz. Gospodarczy. Godz. 16-ta — PZPW Nr 35, tkalnia i cerowalnia, PZPB Nr 8 — administracja (wspólne z PPS), PZPB Nr 2 — Ruch, Szkoła MO, godz. 18-ta — PSS koło Nr 1, godz. 19-ta — koło terenowe Koziny.

DZIELNICA GÓRNA PRAWA

Godz. 13,30 — PZPB Nr 6, (Rembielińskiego) PZPW Nr 5; godz. 15.30 — Fabr. opak. Blaszanych godz. 16-ta Otto-Hau, Składnica Przerzutowa i PZPB Nr 6 (Żeromskiego).

DZIELNICA ŚRÓDMIEJSKA PRAWA

PMT — dziesiętnicy, Centrala Naftowa i Fabr. Nr 28; godz. 13,30 — Kinderman, zm. ranna; godz. 14,30 — Tkalnia Nr 14 B; godz. 15,30 — Fabryka Nr 38, oddz. D; godz. 16-ta — Kinderman zm. dzienna, Centr. Tech. Składnica Nr 1, CZPP; godz. 18-ta koło terenowe Nr 1, 2, 3 i 4 w lokalu dzielnicy Gdańska 75.

DZIELNICA ŚRÓDMIEJSKA LEWA

Godz. 16-ta — Frema; godz. 8,30 — koło żydowskie.

DZIELNICA RUDA PABIANICKA

godz. 13-ta — Fabryka Tektury, Tkalnia Nr 7, PZPB w Rudzie, odz. I, zmiana I i oddział II zmiana I; godzina 15-ta — PZPB — wykończalnia zm. dzienna.

UWAGA, SEKRETARZE KÓŁ i KOMITETÓW DZIELNICY STAROMIESKIEJ

W środę 9.6. br. o godzinie 17-ej w lokalu dzielnicy Nowomiejskiej 6 odbędzie się odprawa sekretarzy kół i komitetów. Sprawy b. ważne. Stawiennictwo obowiązkowe.

DZIELNICA BAŁUTY

O godz. 16-tej PZPJG Nr 8 (gosp.), Rosner, Gentleman i ŁWEKD Nr 1.

KOMUNIKAT

Łódzka Komisja Szkolenia przy ŁK PPR i WK PPS zawiadamia, że w dniu 11 czerwca br. o godz. 17-ej odbędzie się posiedzenie Dzielnicowych Komisji Szkoleniowych w lokalu ŁK PPR, ul. Sienkiewicza 49a — sala konferencyjna III piętro.

Obecność wszystkich członków Komisji obowiązkowa.

DYREKCJA PAŃSTWOWYCH SZKÓŁ BUDOWNICTWA LĄDOWEGO W ŁODZI

ogłasza WPISY

na rok szkolny 1948—49

1) Do Liceum Budowlanego 3-letniego (starego typu).
2) Do Liceum Budowlanego 5-letniego (nowego typu).
3) Do Liceum Fotograficznego 4-letniego (nowego typu).

Warunki przyjęcia:

Do Liceum Budowlanego (starego typu):
a) Nieprzekroczony 18-ty rok życia
b) Świadectwo ukończenia gimnazjum (mała matura)
c) Świadectwo urodzenia
d) Dwie fotografie podpisane
e) Egzamin wstępny z języka polskiego, matamatyki i rysunku odręcznego.

Do Liceum Budowlanego lub Fotograficznego (nowego typu):
a) Nieprzekroczony 18-ty rok życia
b) Świadectwo ukończenia 7-mioklasowej szkoły podstawowej
c) Świadectwo urodzenia
d) Świadectwo szczepienia ospy
e) Dwie fotografie podpisane
f) Egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunku odręcznego.

Kwestionariusze do podań oraz informacji ustnych udziela sekretariat szkół, **Łódź ul. Legionów 15a** codziennie w godzinach od 9—12-tej i od 17—19-tej.

Wpisy rozpoczynają się dnia 15 czerwca i trwają do 27 czerwca b. r.

Egzamin odbędzie się dnia 28 czerwca b. r. 3485k

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stanielewicza (Pomorska 91), Siniec kiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 63).

KOMUNIKAT

NA POLECENIE KOMISARZA RZĄDU DLA SPRAW WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH we WROCŁAWIU SPÓŁDZIELNIE WYDAWNICZE „PRASA„ i „WIEDZA" PRZYSTĄPIŁY DO WYDANIA

OFICJALNEGO KATALOGU WYSTAWY

p. t.

„WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH"

W NAKŁADZIE 200.000 EGZEMPLARZY

Wydawnictwo to obejmować będzie wszelkie informacje z życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego na Ziemiach Odzyskanych. Zawierając bogatą treść ilustracyjną i reklamową, będzie ono niezastąpionym źródłem informacyjnym dla najszerszych warstw społeczeństwa.

Ze względu na krótki okres czasu dzielący nas od Wystawy oraz konieczność umieszczenia pełnego materiału informacyjnego, wszystkie instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne proszone są o jak najszybsze nadsyłanie ogłoszeń, reportaży i ilustracji pod adresem:

ADMINISTRACJA

Katalogu Oficjalnego Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu WARSZAWA, ul. Bagatela 14. Tel. 8-89-20 „Prasa"

albo Biur Ogłoszeń:

Biuro Reklam i Ogłoszeń	Biuro Ogłoszeń i Reklamy
R. S. W. „P R A S A"	Sp. Wyd. „ W I E D Z A"
Łódź, Piotrkowska 55,	Łódź, Piotrkowska 70,
tel. 111-50	tel. 222-22

3442k

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Odbudowy — ogłasza przetarg nieograniczony na zainstalowanie dźwigu elektrycznego osobowo-towarowego i czterech dźwigów elektrycznych do przewożenia książek w gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Gdańskiej 102.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej nr 17, pokój nr 211, **do dnia 22 czerwca 1948 roku** do godziny 11 w kopertach należycie zamkniętych z napisem: „Oferta na zainstalowanie dźwigów w gmachu Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Gdańskiej 102".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-ej.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy — Oddział Budownictwa — przy ul. Piotrkowskiej nr 17, pokój nr 119.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe — zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 75.000 — należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej Łódź, ul. Roosevelta nr 15), a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 8 czerwca 1948 roku.

35009 ZARZAD MIEJSKI w ŁODZI

SZKOLNE WARSZTATY FOTOGRAFICZNE OTWARTE DLA WSZYSTKICH W ŁODZI

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Fotograficznego w Łodzi ma zaszczyt zawiadomić, że z dniem 1 maja b. r. otwarty został do użytku powszechnego Szkolny Zakład Fotograficzny **przy ul. Legionów 15a.**

Zakład jest czynny codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 15 do 19.30.

Wykonuje się wszelkie prace wchodzące w zakres sztuki fotograficznej jak: zdjęcia do legitymacji, **portrety, zdjęcia architektoniczne, rodzajowe, handlowe i t. p.**

Ob Ob. Profesorowie, Nauczyciele, Studenci, Uczniowie wszelkich szkół, Członkowie Związków Zawodowych oraz Urzędnicy Państwowi mogą otrzymać za okazaniem legitymacji 15 proc. zniżki od obowiązującej taksy za zdjęcia legitymacyjne.

Wszystkimi bez wyjątku pracami kierują wyłącznie profesorowie. 3493k

OGŁOSZENIE

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi — na zasadzie Dekretu z dnia 3 lutego 1947 roku (Dz. U. R. P. nr. 22, poz. 88) oraz Dekretu z dnia 14 kwietnia 1948 roku (Dz. U. R. P. nr 21, art. 1, ust. 1) przypomina posiadaczom książeczek oszczędnościowych na okaziciela, emitowanych przed 1 września 1939 roku, o obowiązku zarejestrowania tychże.

Rejestracji dokonać należy w terminie jak najkrótszym, najpóźniej **do dnia 31 marca 1949 roku**, w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Łodzi (Łódź, ul. Piotrkowska 77)).

Jednocześnie Kasa zaznacza, iż posiadacze przedwojennych książeczek oszczędnościowych, niezarejestrowanych w wyżej wymienionym terminie, nie będą mogli — w razie ew. w przyszłości wypłat — ubiegać się o zwrot wkładów.

Książeczki imienne bez zastrzeżeń uważa się za książeczki na okaziciela.

Łódź, dnia 8 czerwca 1948 roku.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi

3508k

PAŃSTWOWE ZAKŁADY BR. GRABSKI

ul. Pogonowskiego 56/58

zaangażują od zaraz:

1 Technika-kalkulatora

1 Referenta

do działu Pracy i Płacy

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw prosimy składać w Wydz. Personalnym. 3499

P. P. „FILM POLSKI"

DZIAŁ PRODUKCJI FILMÓW - REFERAT ZAOPATRZENIA ŁÓDŹ, UL. SIENKIEWICZA 27

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1) akumulatory samochodowe ołowiane:

4 V od 20 — 25 Ah	4 szt.
6 V 120 Ah	4 „
12 V 150 Ah	2 „
6 V 360 Ah	1 „
12 V 360 Ah	2 „

3) lampy radiowe:

KL 75301	8 „
„ „ KL 72406	10 „
„ „ AL 4	15 „
„ „ REN 904	16 „
„ „ KL 70581	12 „
„ „ KL 71411	4 „
„ „ AC 2	10 „

3) maszyny do pisania w tym 1 z dł. wałkiem 4 szt.

Termin składania ofert upływa z dniem 19 bm. o godz 10-ej. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 11-ej. Miejsce składania ofert: Referat Zaopatrzenia Działu Produkcji Filmów P.P. „Film Polski', Łódź, ul. Sienkiewicza 27

Dział Produkcji Filmów zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3507k



ZNÓW KRADZIEŻE

Na gorącym uczynku kradzieży 45 szpulek przędzy w PZPB Nr 3, Tylna 6, ujęto Władysława Drozoniewicza, Abramowskiego 41.

Podczas kradzieży przędzy w PZPB Nr 9 zaaresztowany został Jan Romanowski, ulica Smutna 2.

Wiesław Malinowski, Tuszyńska 5, skradł rower z korytarza domu przy ul. Malczewskiego 53, będący własnością Olgierda Brzozowskiego.

ŚMIERĆ NA DWORCU

Dnia 6. 6. b. r. o godz. 6-tej, na dworcu Łódź-Kaliska zmarł nagle Wiesław Hyran, urodzony 7. 8. 1927 r., zam. we wsi Szczerców, powiat Łask.

GDZIE BYLI WÓWCZAS RODZICE?

Dnia 3. 6. 48 r. o godz. 18-tej przy zbiegu 6-go Sierpnia i Żeligowskiego wpadł pod samochód ciężarowy Nr A-78965, prowadzony przez Krzeczkowskiego Mariana 5-tni chłopczyk Kowalczyk Ryszard, który poniósł śmierć na miejscu.

Jak wynika z dochodzenia, chłopiec wraz z innymi rówieśnikami urządzał gonitwy po jezdni, nie zważając na krążące pojazdy. Mimo wysiłków kierowcy, wypadku nie udało się uniknąć. Zwłoki nieszczęsnego dziecka przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Ciężar winy za ten tragiczny wypadek spada tym razem na rodziców, których kardynalnym obowiązkiem jest pilnowanie dziecka i niedopuszczanie do zabaw na jezdni.

Trybuna wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO - SPOŁECZNY

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno - Sprzedaż

SPRZEDAŻ Konfekcji męsko-damskiej, Łódź, Piotrkowska 12 Zalctriger-Kuszmacher. 3399k

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO leg. tramwajową żółtą, książeczkę Ubezpieczalni Charlińska Janina, Łagiewnicka 9. 3501

ZGUBIONO leg. szkolną na nazwisko Jędrzejak Stanisław, Szopena 49. 35005

ZGUBIONO dowód tożsamości konia. Zenon Wejman wieś Bronisin gm. Wiskitno. 3506g

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni, 2 leg tramwajowe, książeczkę wojskową i kwit węglowy. Majchrzaka Stanisława, Grochowa 1. 3500

ZGUBIONO kartę RKU-Kutno odcinek zameldowania Piotrowice pow. Jelenia Góra leg. PPR stałą Rzeżawiński Karol. 3497

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, odcinek zameldowania Brukman Jan Młynarska 43 3502

ZGUBIONO kartę żywnościową za m-c czerwiec. Maj Stanisław, Wigury 17. 3511g

Zaofiarowanie pracy

INSTYTUT Filmowy, Oddział w Łodzi, ul. Traugutta 8 zatrudni natychmiast referenta rozliczeń. Wymagana znajomość podstawowych zasad księgowości oraz praktyka w dziale pracy i płacy. Warunki do omówienia od godziny 9-ej do 12-ej. 3503

POTRZEBNA pielęgniarka do ambulatorium Państw. Zjedn. Zakł. Przem. Pończ. Nr 2. Warunki do omówienia w Wydz. Personalnym, Łódź, l. Nowotki 163-5.

Różne

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiecie, przeprowadził się na Piotrkowską 14, telefon 257-23. 3402k

DRAŻETKI ALTRA
ROŚLINNY ŚRODEK ŁAGODNIE PRZECZYSZCZAJĄCY
Prod. Państw. Fabr. Chem. Farm.
żądać w Aptekach i Drogeriach. 3455k

Wydawca Woj Komitet PPR w Łodzi Komitet Redakcyjny Red i Adm Łódź Piotrkowska 86 Telefony: Redaktor Naczelny 216-14 Sekretariat 254-21 Redakcja nocna 172-31 Dział ogłoszeń Piotrkowska 55 tel 111-50 Konto PKO VII 1505 Zakł Graf R S W „Prasa" Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń D-016925

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19-ej arcydzieło Szekspira „OTELLO".

TEATR POWSZECHNY

Dziś, o godz. 19-ej farsa francuską z XV-go wieku „Mistrz Piotr Pathelin" oraz „Grzegorz Dyndała" Moliera.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE" romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR „SYRENA". Traugutta 1

Dziś i codziennie o godzinie 19,30 komedia **G. Dregely** w opracow. i z piosenkami Jerzego Jurandota „DOBRZE SKROJONY FRAK" z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY"

Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej, tel. 272-70.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codz. o godz. 19,15 farsa Noela Cowarda „SEANS". Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska Michał Melina, Danuta Szaflarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny, dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

KINA

ADRIA — „Aleksander Newski", godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.
BAJKA — „Ostatni Etap", godz. 18, 20,30; w niedz. 15,30.
BAŁTYK — „Zagubione dni", godz. 16, 18,30; w niedzielę 15,30.
GDYNIA—„Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 15", godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — „Biały Kieł", godz. 16, 18, 20; w niedz. 14.
MUZA — „Oflag XXVII" godz. 18, 20; w niedz. 16.
POLONIA — „Życie Emila Zoli", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.
PRZEDWIOŚNIE — „Czarodziejskie ziarno", godz. 18, 20; w niedzielę 16.
ROBOTNIK — „Płomień nowego Orleanu" godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROMA — „Znak Zorro", godz. 18, 20; w niedz. 16-ta.
REKORD — „Guwernantka", godz. 18, 20,30; w niedz. 15,30.
STYLOWY — „Timur i jego drużyna", 16,15, 18,15, 20,15; w niedz. 14,15.
ŚWIT — „Moje Uniwersytety", godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.
TATRY (w ogrodzie) — Niewidzialny Detektyw" 17, 19, 21; w niedz. 15.
TĘCZA — „Timur i jego drużyna", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
WISŁA — „Casablanca", godz. 17, 19, 21; dodatk. seans o godz. 15; w niedz. 13.
WŁÓKNIARZ — „Życie Emila Zoli", godz 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.
WOLNOŚĆ — Zagubione dni", godz. 15, 17,30 20; w niedz. 12,30.
ZACHĘTA — „Pepita Jimenez", 18,30, 20,0; w niedz. 16,30.

Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik. 12.25 „To warto przeczytać". 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.30 Muzyka. 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Utwory na klarnet i fortepian. 14.30 „Zebranie Związku Jarzynowego" — słuchowisko dla dzieci. 14.50 (Ł) Muzyka obiadowa (płyty). 15.20 (Ł) Wiad. lokalne. 15.25 (Ł) Chwila muzyki. 15.30 (Ł) „Przegląd wyższych uczelni w Łodzi". 15.40 (Ł) Chwila muzyki. 15.42 (Ł) „Robotnicy mówią". 15.45 (Ł) Kwadrans muzyki ludowej (płyty). 16.00 Dziennik. 16.30 „Głos Młodych". 16.40 „Służba Polsce" — reportarz. 17.00 „Melodie filmowe i operetkowe". 17.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy". 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Muzyka kameralna. 18.45 „Zaklęty dwór". 19.00 Audycja dla wojska. 19.30 „Wieczorna Serenada". 20.00 Dziennik. 20.50 (Ł) Felieton Prof. Dr Włodz. Dzwonkowskiego pt. „Wojciech Darasz". 21.00 Audycja Chopinowska. 21.30 „Z życia Bułgarii". 21.50 Pogadanka sportowa. 22.00 Muzyka lekka i taneczna. 22.45 (Ł) Koncert życzeń. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 (Ł) Omów. progr lok. na jutro. 23.32 (Ł) Zakończenie audycji.

NA RZECZ ODBUDOWY WARSZAWY

W tych dniach odbyło się zebranie pracowników I-szej zmiany Państw. Fabryki Konfekc. Ośrodka Nr 3, na którym między innymi podjeto uchwałę opodatkowania się na rzecz odbudowy Warszawy w wysokości 0,5 proc. od zarobków w stosunku miesięcznym.

POSIEDZENIE NAUKOWE

Polskie Tow. Historyczne urządza dnia 9 czerwca (środa) o godz. 18.30 w sali Miejskiej Rady Narodowej ul. Nowotki 16, posiedzenie naukowe, na którym wygłosi odczyt dr Stefan Kieniewicz, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, pt. „Sprawa włościańska w Galicji 1846—1848". Goście mile widziani.

Ze sportu

Sanadze przebiegł 100 m. w 10,7 sek.

Gruzini przodują w lekkoatletyce ZSRR

MOSKWA (obsł. wł.) Odbył się tu mecz o mistrzostwo Związku Radzieckiego w piłce nożnej między moskiewskim „Spartakiem" a zespołem leningradzkiego „Lenitu".



Lew Sanadze czołowy sprinter ZSRR — też jest Gruzinem

Po bezbramkowej pierwszej połowie gry, mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem „Spartaka" w stosunku 4:0.

•

Mistrzostwo Moskwy w piłce wodnej zdobyła drużyna CDKA, wygrywając wszystkie swoje spotkania w turnieju, dzięki dobrej technice i szybkości zawodników (wszyscy napastnicy zespołu wojskowego przepływają 100 m w 1 do 1,05 min.). Zespół waterpolowy „Torpedo", w którego skład wchodzą m. in. rekordziści ZSRR Mieszkow, Uszakow i Prostiakow, zdobył tytuł wicemistrza Moskwy.

•

Podczas zawodów lekkoatletycznych, rozegranych z udziałem czołowych lekkoatletów radzieckich, uzyskano szereg doskonałych wyników.

W pchnięciu kulą rekordzista Europy Heino Lipp uzyskał odległość 16,40 m. W dysku pierwsze miejsce zajął Isajew rzutem 45,41 m. Niespodziewanej porażki w biegu na 100 m doznał znany sprinter radziecki Karakułow, przegrywając o 0,1 sek. z młodym Gruzinem Sanadze, który uzyskał na tym dystansie czas 10,7 sek.

Wśród kobiet rej wiodła mistrzyni ZSRR, Aleksandra Czudina, zajmując pierwsze miejsca w trzech konkurencjach. Czudina wygrała rzut oszczepem wynikiem 46,03 m, skok wzwyż — 1,60 m i skok w dal — 5,20 m. W biegu na 80 m przez płotki zwyciężyła Gokiel w czasie 12,3 sek.

•

W tegorocznym biegu na przełaj dla młodzieży robotniczej uczestniczyło w Związku Radzieckim ponad 4 miliony osób. W Moskwie o tytuł przełajowego mistrza stolicy ZSRR ubiegało się trzy tysiące zawodników. Bieg dla mężczyzn, rozegrany na dystansie 8 km przyniósł zwycięstwo Zielienowowi w czasie 26:27,6 min. Mistrzostwo w konkurencji kobiecej zdobyła Muszkina, która przebiegła 2 km w 7:24,2 min.



Gruzinka Dumbadze rekordzistka świata w rzucie dyskiem

Międzyzwiązkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu

obejmie wszystkie kluby robotnicze-dzielnicowe

WARSZAWA (obsł. wł.) — W Warszawie odbyło się zebranie konstytucyjne Międzyzwiązkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu. Rada powstała na skutek połączenia się Zw. Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych z Komisją Centralną Związków Zawodowych i podlegać będzie, jako 16 pion zasadniczy, Ogólnozwiązkowej Radzie Kultury Fizycznej i Sportu.

Zebranie zagaił przewodniczący ORKFiS, dr Zajączkowski, omawiając cele i zadania nowej struktury sportu polskiego. Następnie powołano prezydium Rady w składzie: przewodniczący — Polak (Warszawa), I wiceprzewodniczący — Stachoń (Śląsk), II wiceprzewodniczący — Lehman (Bydgoszcz), sekretarz — Gutowski (W-wa), skarbnik — J. Szwalbe (W-wa), gospodarz — Glinka. Poza tym powołano Komisję Statutową (Gutowski, Krawczyk, Polak) oraz Wydział Techniczny z ob. Krawczykiem jako przewodniczącym. Na zakończenie omówiono podstawy finansowe nowej organizacji oraz zakres jej działalności.

Międzyzwiązkowa Rada Kultury Fizyczne, i Sportu *obejmuje wszystkie kluby robotnicze* — dzielnicowe, nie oparte o inne organizacje lub związki, kluby organizacji młodzieżowych i mniejszych Związków Zawodowych.

Najbliższym zadaniem Rady Międzyzwiązkowej będzie przygotowanie reprezentacji w poszczególnych dziedzinach sportu do Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych, które odbędą się w sierpniu br. w Warszawie.

Siedzibą nowej organizacji będzie dotychczasowy lokal ZRSS-u, Warszawa, Al. Stalina Nr 22.

Składy reprezentacji Łodzi

na mecze z Warszawą, Poznaniem i Lublinem



Kapitan sportowy ŁOZPN, Kowalski, ustalił w dniu dzisiejszym skład reprezentacji Łodzi na mecz piłkarski o puchar śp. Kałuży z Warszawą, który odbędzie się w najbliższy czwartek w Łodzi: *w bramce — Szczurzyński (ŁKS), Komar (TUR — Tomaszów), obrońcy: Włodarczyk (ŁKS), Jędrzejczak — (Concordia); w pomocy: Korporowicz (ZZK), Urban (Zjednoczone), Miller (PTC); atak: Janeczek (ŁKS), Baran (ŁKS), Cichocki (Widzew), Koczewski (ZZK), Łącz (ŁKS), Pietrzak (ŁKS).*

O ile właściwe czynniki zgodzą się na wystawienie Patkoli, to zagra on w miejsce Koczewskiego.

Na mecz piłkarski z Poznaniem w niedzielę, skład Łodzi przedstawia się następująco: Szczurzyński, Włodarczyk, Jędrzejczak, Szaliński, Urban, Miller, Janeczek, Baran, Cichocki Patkolo, Łącz (Sołtyszewski z ŁKS-u).

Skład na Lublin przedstawia się następująco (mecz odbędzie się w niedzielę w Lublinie): Komar, Sikorski, Kopaniewski, Koperá, Karolek, Gadaj, Zelenay, Grabski, Pietrzak, Koczewski Marciniak.

Francuzi tak, Czesi - nie!

Kto startuje w Tour de „Pologne"



WARSZAWA (obsł. wł.) Do Komitetu Organizacyjnego Wyścigu Dookoła Polski, Francuski Zw. Kolarski nadesłał zgłoszenie swej drużyny, która składać się będzie z 6 zawodników. Nazwiska kolarzy nie są jeszcze znane.

Czechosłowacki Związek Kolarski donosi, iż z wielkim żalem musi zrezygnować z obsadzenia przez swoich kolarzy tegorocznego Wyścigu Dookoła Polski. Termin „Tour de Pologne" zbiega się bowiem z zawodami kolarskimi w Budapeszcie, które zaliczone będą do Igrzysk Bałkańskich i Środkowo - Europejskich.

Rezerwowej drużyny Czesi postanowili nie przysyłać, gdyż wobec sukcesu, jaki odnieśli Polacy w wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa, ekipa ta nie byłaby dla nich poważnym przeciwnikiem.

Gimnastycy polscy

wyjechali do Budapesztu

WARSZAWA. — W poniedziałek reprezentacyjny zespół gimnastyków polskich udał się pociągiem do Budapesztu, gdzie w dniach 11—13 bm. odbędzie się turniej gimnastyczny państw słowiańskich.

Turniej ten odbędzie się zamiast przewidzianych w tym terminie Igrzysk Bałkańskich w gimnastyce, które zostały w ostatniej chwili odwołane.

Drużyna polska wyjeżdża pod kierownictwem wiceprezesa Polskiego Związku Gimnastycznego, dyr. Zielińskiego w składzie: panowie — Gaca Paweł, Gaca Henryk, Szlosarek Kulik, Kucjasz (Śląsk), Radojewski (Poznań) Kirkicki (Łódź) Betyna (Pomorze).

Panie: Rakoczy, Krokaj, Nowińska, Krupa (Kraków), Szlosarek, Kulik (Śląsk), Dębicka (Warszawa), Kanikowska (Poznań). Kierownikiem drużyny męskiej jest kpt. sportowy PZG. Dołowy, drużyny żeńskiej — Skirlińska.

Program turnieju obejmuje 12 ćwiczeń dla drużyny męskiej (6 obowiązkowych i 6 dowolnych) oraz 7 ćwiczeń dla grupy żeńskiej (3 obowiązkowe i 4 dowolne).

Jędrzejowska zaproszona

na mistrzostwa CSR



PRAGA (obsł. wł.) Tegoroczne mistrzostwa tenisowe Czechosłowacji w konkurencji międzynarodowej odbędą się na kortach klubu CLTK w Pradze w czasie od 26 lipca do 4 sierpnia.

Do udziału w mistrzostwach z zawodników zagranicznych proszeni zostali m. in.: Jędrzejowska, 2-ch tenisistów z Polski; Węgrzy Kormoczy, Asboth i Stolpa; Francuzi Landry Bernard, Destremeau i Abdesselam; Szwedzi Bergelin i Johanson Mitic i Pallada z Jugosławii; Włosi Cucelli i del Bello oraz Sturgess (Południowa Afryka).

Organizatorzy wysłali również zaproszenia na turniej dla tenisistów radzieckich.

O mistrzostwo kl. A

grają dzisiaj w szczypiorniaka

W dniu dzisiejszym, tj. w środę, odbędzie się dalszy ciąg mistrzostw Łodzi o mistrzostwo klasy A w szczypiorniaku.

Przewidziane są następujące spotkania: *Konkurencje żeńskie:* boisko Helenów godz 19: TUR — Zryw.

Konkurencja męska: boisko ŁKS-u godz. 19 ŁKS — TUR; boisko Zjednoczonych godz 19 Zjednoczone — HKS; boisko Zrywu godz. 19 Zryw — Resursa.

Uwaga bokserzy!

Zarząd sekcji bokserskiej ZKS „Odzież" w Łodzi zwołuje w środę dnia 9 czerwca br. godz. 18 zebranie sekcji.

Ze względu na ważność sprawy stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe.

D-018928

Zapotrzebowanie na wykładowców

Dyrekcja Państwowych Szkół Budownictwa Lądowego w Łodzi ogłasza zapotrzebowanie na wykładowców z pełnymi kwalifikacjami na rok szkolny 1948-49 do następujących przedmiotów:

Język polski, język rosyjski, historia, geografia, matematyka, chemia, fizyka, miernictwo, budownictwo, historia architektury, maszynoznawstwo, materiałoznawstwo, instalacje, żelazobeton, statyka, geometria wykreślna, kosztorysowanie, organizacja robót, konstrukcje stalowe.

Pobory wedle stawek wyższych, przewidzianych dla szkół zawodowych, a nadto możliwości dodatków lokalnych.

Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się możliwie osobiście, z dokumentami w Dyrekcji PSBL, codziennie w godzinach między 9 — 11 rano, Łódź, ul. Legionów 15a do dnia 30 czerwca br. 3494k

D-018928